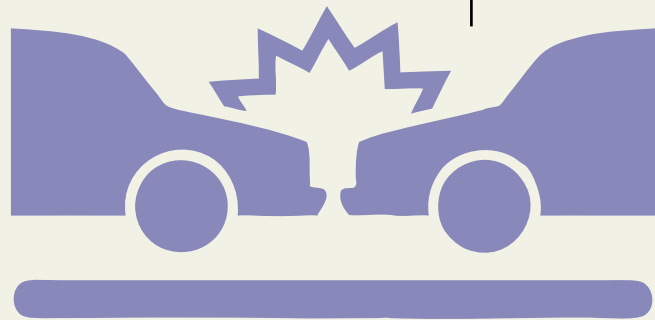


Odszkodowanie za kolizję drogową



Kolizje drogowe to codzienność. Tym bardziej nie jest o nie trudno w dużej konurbacji województwa śląskiego. Moda na posiadanie samochodu przez każdego członka rodziny nadal trwa i choć jest to wygoda, to trzeba mieć świadomość, że im więcej pojazdów na drodze, tym większe ryzyko kolizji drogowej.

Do kolizji dochodzi często wtedy, kiedy najbardziej się spieszymy i absolutnie się tego nie spodziewamy.

Przybliżmy taką sytuację. Kierujący pojazdem nr 1 przepycha się między sznurem pojazdów, chcąc zająć miejsce jak najbliższej sygnalizacji, aby po zmianie na zielone szybko ruszyć. Kierowca pojazdu nr 2, który cierpliwie jedzie swoim pasem, podjeżdża właśnie do skrzyżowania i chce się zatrzymać przed czerwonym światłem. Kiedy pojazd nr 1 zbliża się do pojazdu nr 2, wymusza na nim pierwszeństwo, zajeżdżając mu drogę tuż przed pasami, doprowadzając do kolizji. W rezultacie pojazd nr 2 ma zerwany zderzak, rozbite prawe światło i znacznie wgniecioną maskę.

Dalszy ciąg zdarzeń wygląda z reguły następująco. Kierowcy, jeżeli jest to możliwe, kierują pojazdy na pobocze i ustalają między sobą, kto ponosi winę za zderzenie. Jeżeli dochodzi do wyjaśnienia sprawy polubownie, nie jest wzywana policja i to po

spisaniu oświadczenia o zdarzeniu drogowym i wymianie dokumentami sprawa się kończy. Często wypadki mają jednak poważniejsze skutki i wówczas konieczny jest już udział funkcjonariuszy.

Obowiązkiem każdego kierowcy jest posiadanie aktualnej polisy OC, zatem koszt naprawy samochodu prędzej czy później przestaje nas kłopotać. O przykrych sytuacjach każdy chce jak najszybciej zapomnieć, ale czy nie jest tak, że po takiej stłuczce jesteśmy zdenerwowani, bo spóźniamy się na rozmowę o pracę albo przepada nam lot na samolot? Podczas wypadku nie ma rannych więc sami uznajemy, że wszystko jest w porządku. Następnego dnia tylko trochę boli nas kark, bo to jednak niespodziewane uderzenie więc rozmasowujemy go lub ewentualnie idziemy do lekarza. Specjalista zarekomenduje zakup kołnierza i maść, aby rozluźnić mięśnie. Dostajemy L4 na trzy dni, żeby odpocząć. Wynagrodzenie w tym czasie wynosi 80% naszej pensji. Kto wtedy się jeszcze zastanawia nad tym, że ciągną się za nami skutki kolizji i kto pomyśli, żeby pociągnąć do odpowiedzialności sprawcę wypadku? Czy można? Oczywiście, pod warunkiem, że jest to uzasadnione i słuszne, a dodatkowo poparte dowodami.

Polisa OC oprócz pokrycia kosztów majątkowych związanych z naprawą pojazdu obejmuje również wszelkie pozostałe szkody wyrządzone podczas zdarzenia. Mowa o: zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę, odszkodowaniu i ewentualnie rencie czy pokryciu kosztów będących konsekwencją wypadku (np. leczenia, dojazdu do lekarza itp.). W trakcie kolizji mogło również dojść do uszkodzenia naszego mienia, takiego jak ubiór czy przewożone przedmioty, za które również możemy dochodzić odszkodowania. Teoria brzmi prosto, ale w praktyce, poza zwrotem kosztów naprawy, bardzo trudno jest wnioskować o przyznanie zapłaty ze pozostałe szkody. Walka z potężnym ubezpieczycielem i jego działem prawnym jest trudna, dlatego o pomoc należy poprosić profesjonalistów. Trzeba jednak pamiętać, że skutecznie mogą pomóc jedynie doświadczeni adwokaci i radcowie prawni. Powstające jak grzyby po deszczu firmy odszkodowawcze często ukierunkowane są nie na pomoc takim ludziom, ale



Tylko od stycznia 2015 statystyki pokazują, że jedynie 2 na 30 Polaków dochodzi swoich praw z tytułu odszkodowań za straty moralne podczas kolizji.

wyłącznie na swój własny interes. Inną sprawą jest kwestia fachowości usług.

Trzeba dobrze znać przepisy i wiedzieć jak je zastosować, aby skutecznie i w odpowiedniej wysokości dochodzić świadczeń w razie odniesienia szkody w wypadku. Sprawy często ciągną się latami, dlatego ludzie zmęczeni całym postępowaniem odpuszczają, a to błąd – wyjaśnia Katarzyna Franczak-Durczok, adwokat z Kancelarii DFD Adwokaci i Radcowie Prawni Bartłomiej Dudek Katarzyna Franczak-Durczok Sp.P. w Katowicach. Od wielu lat zajmujemy się takimi sprawami i korporacje ubezpieczeniowe nie są nam straszne. Klienci przychodzą do nas z kompletem dokumentów, a my zajmujemy się całą resztą - od korespondencji z ubezpieczycielem poprzez wnioski i odwołania, włącznie z ewentualnym procesem sądowym. Klienci doceniają i chwalą sobie taką współpracę, ponieważ powierzając nam sprawę, zrzucają z siebie ciężar ogromnego stresu i cierpliwie czekają na pomyślne zakończenie sprawy, otrzymując pełną informację o podejmowanych w ich imieniu czynnościach.

Pamiętajmy, że niezależnie od możliwości jakie daje nam polisa OC, należy zawsze skrupulatnie spisać dane uczestników zdarzenia, zrobić zdjęcia i przede wszystkim od razu zgłosić, że my, pasażerowie, lub coś jeszcze poza pojazdem, uległo uszkodzeniu. Wtedy prawnicy mają bazę do działania na rzecz dochodzenia naszych praw.

Tekst: Joanna Dybała

**DFD Adwokaci i Radcowie Prawni
Bartłomiej Dudek,
Katarzyna Franczak-Durczok
Spółka Partnerska**

ul. Zaczysze 1/3, 40-025 Katowice
www.dfdlegal.pl
tel. +48 32 32 68 600, fax +48 32 32 68 611



adwokat Katarzyna Franczak-Durczok